

dynie. Anglicy, choć sukces Francuza był im może niezbyt miły, okazali śmiałości aeronaucie wielką serdeczność a pierwsze chwile jego pobytu na ziemi angielskiej były szeregiem uroczystych owacy. Wzięła w nich udział także żona Blériota, która przybyła do Dovru kontrtorpedowcem zaraz po wylądowaniu męża. Przywitanie się małżonków było bardzo serdeczne. Uroczystości wystąpiły też władze miejskie w Dovrze, a naczelnik miasta powitał Blériota przemówieniem i wyraził radość, że miastu temu przypada tak zaszczytna rola.

Zaraz po przybyciu z Dovru do Londynu otrzymał Blériot wyznaczoną przez redakcję dziennika „Daily Mail“ nagrodę honorową w postaci wspianego pucharu oraz portfel z 1000 funtów szter-

kolwiek Zeppelin swoim balonem o „szywnym systemie“ zdobył rezultaty znakomite, jednakowoż Blériot swym monoplanem pobił go, ponieważ zbudowanie monoplanu kosztuje o wiele mniej, niż balonu Zeppelina, a wreszcie on się puścił ponad morze, na co Niemiec się nie zdobył. Historia zaś i doświadczenie uczą nas, że świat należy do odważnych.

Przed wycieczką czeską.

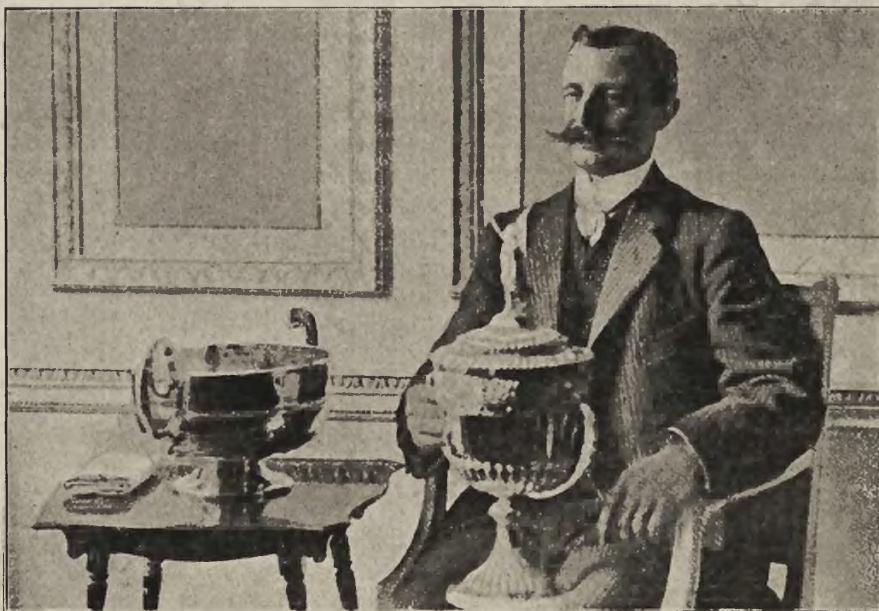
Za kilka dni powita Kraków w swych murach miłych gości z nad Wełtawy. Z górą stu Czechów, wśród nich cały szereg wybitnych osobistości, przybędzie w poniedziałek następnego tygodnia do Kra-

szczenia przedstawicieli bratniego narodu, a którego przewodniczącym jest wiceprezydent miasta dr. Henryk Szarski, krząta się gorliwie około poruczonej sobie sprawy i z wielką gorliwością pracuje nad ułożeniem odpowiedniego programu.

Ilekroć Polacy urządzali wycieczki do Czech, a było ich dużo, zwłaszcza w ubiegłym roku w czasie wystawy jubileuszowej w Pradze, Czesi witali nas bardzo serdecznie i przyjmowali z niezmierną gościnnością. Słusznie więc czyni się przygotowania, aby pobratymcy nasi wywieźli z Krakowa jak najmielsze wspomnienie. Całe społeczeństwo polskie powinno wesprzeć czynnie usiłowania komitetu krakowskiego i starać się o to, by przyjęcie czeskiej wycieczki wypadło jak najwspanialej.



Podbój powietrza: Powitanie Blériota w Dovrze przez władze miejskie.



Podbój powietrza: Blériot, trzymający w ręku puchar, ofiarowany przez dziennik „Daily Mail“

lingów, t. j. około 25.000 kor. Jedno z naszych zdjęć, dziś zamieszczonych, przedstawia właśnie Blériota z tą nagrodą.

Reszta zdjęć przedstawia aeroplan Blériota w czasie podróży napowietrznej, powitanie przez przedstawicieli miasta Dovru oraz scenę powitania się małżonków Blériotów.

Jak zaznaczyliśmy wyżej, wzlot Blériota posiada olbrzymie znaczenie i kto wie, czy nie spowodzi zmian zasadniczych nie tylko w wojskowości, ale i w stosunkach komunikacyjnych całego świata. Acz-

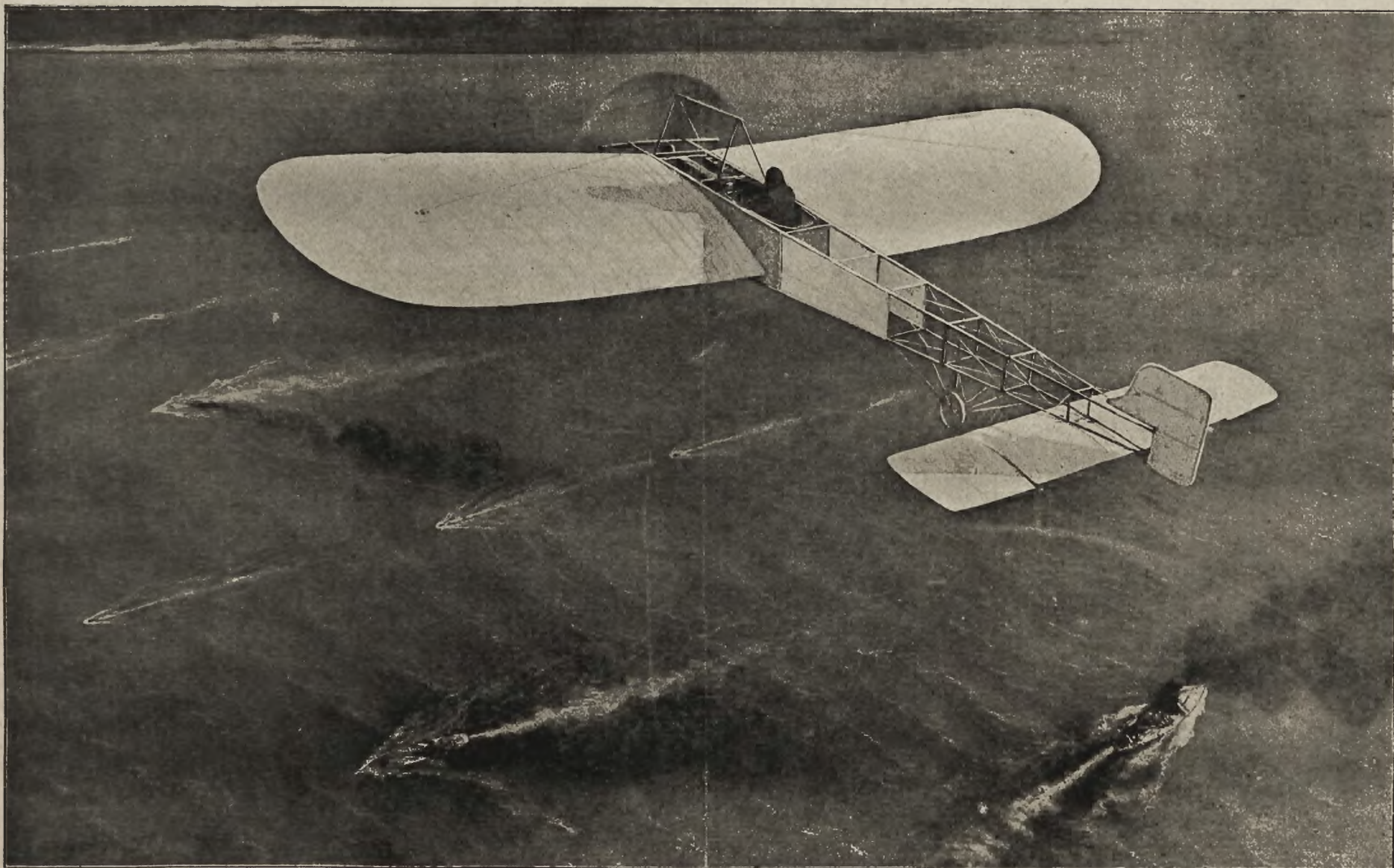
kowa, aby zwiedzić prastarą stolicę Polski, a następnie uda się w dalszą drogę do Częstochowy i do Warszawy.

Wycieczkę czeską prowadzić będzie burmistrz Pragi, dr. Karol Grosz, a że wśród uczestników wycieczki będzie — jak wspomnieliśmy — sporo wybitnych Czechów, więc i przyjęcie ich na ziemi polskiej musi mieć charakter nie tylko uroczysty, ale do pewnego stopnia oficjalny.

Nic dziwnego też, że komitet obywatelski w Krakowie, który zawiązał się celem powitania i ugo-

Wycieczka zabawi w Krakowie kilka dni. W program jej prócz zwiedzenia osobliwości naszego miasta wchodzi i podróż do Wieliczki, celem obejrzenia tamtejszych kopalń soli. W czasie zjazdu, który poprzedza rocznicę Grunwaldu, omówione będą zapewne i sprawy przemysłowe i handlowe, z powodu bowiem bojkotu towarów pruskich Czesi, którzy uprzemysłowienie swego kraju doprowadzili do wysokiego poziomu, spodziewają się między Polakami znaleźć nowe rynki zbytu i rugować pruską tandetę.

Z okazji tej wycieczki zamieszczamy dziś por-



Podbój powietrza: Blériot na swym aeroplanie w drodze do Dovru.